

Pomóc protestującym

Data publikacji: 27.01.2014 10:40

Mi też ktoś kiedyś pomógł, teraz chcę się odwdziżyć - mówi Beata Branc - Gorgosz, która w Skoczowie i Ustroniu organizuje zbiórkę odzieży i koców dla osób, które protestują na ukraińskim Majdanie.

□
Dla tych, którzy marzną na Majdanie i rannych w starciach, dla nich w Skoczowie i Ustroniu przekazywać można koce, ubrania oraz leki. W sobotę już kilka osób przyniosło pewne rzeczy. Ale akcja trwa dalej. **Zbieramy do końca tygodnia, jeśli będzie taka potrzeba to akcje powtórzymy** - mówi Beata Branc - Gorgosz, inicjatorka zbiórki na Śląsku Cieszyńskim

Jak dodaje, - **wiele lat temu naszej rodzinie też ktoś pomógł. Była to pomoc anonimowa, w stanie wojennym mama miała problem z zakupem mleka dla mojej młodszej siostry, z 'zachodu' przez kościół udało się nam go zdobyć. My wówczas byliśmy w potrzebie, inni nam pomagali, teraz my możemy się odwdziżyć potrzebującym.**

Zdaniem Beaty Grogosz, nie chodzi jej o politykę, nie chce pomocy z nią wiązać. To ma być po prostu odruch serca, **tam są potrzebujące osoby, które walczą o normalność, to nasi najbliżsi sąsiedzi, tuż za granicą** - dodaje.

Oprócz ciepłej odzieży zbierane są środki opatrunkowe. A także środki przeciwgorączkowe i przeciw grypie. Ważne jednak, aby miały one termin ważności minimum trzy miesiące. Dary są przyjmowane cały czas w Domu Wczasowym 'Jawor' ul. Wczasowa 51 w Ustroniu. W Skoczowie będą one odbierane również w sobotę 1 lutego, przy ulicy Południowej 2.

Wszystkie rzeczy trafią najpierw do Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku - Białej, która organizuje całą zbiórkę. Jak informuje Agata Rosowska z działu promocji WSA, również i tutaj można składać dary. **Można je przynosić do naszej uczelni do budynku 'B'. Mieści się on przy placu Lutra. Zbieramy je przez cały tydzień od godziny 8 - 16.**

Jak dodaje Rosowska, na uczelni wykłady prowadzą profesorowie z Ukrainy, to oni zajmą się transportem darów dla potrzebujących.

Jan Bacza